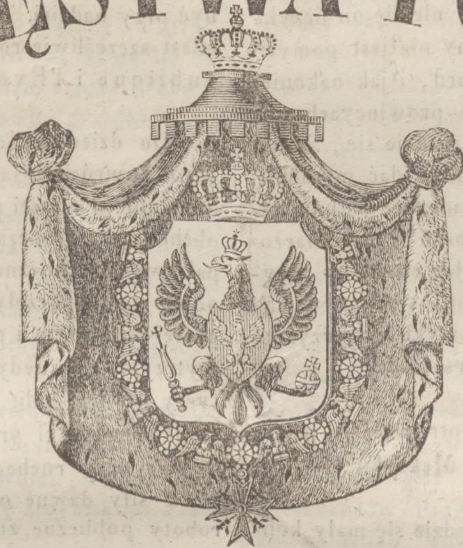
№. 210. w Niedzielę dnia 8. Września 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, w środę 4. Września, wieczorem o godzinie 8. — W Lavilette odkryto machinę piekielną, która z hukiem pękła. Niewiadomo, kto ją zrobił. — Prezydent przybył do Evreux. — Według urzędowych depesz większa część rad jeneralnych głosować będzie za przeglądem konstytucyi.

Piacenca, dnia 1 Września. W kolegium misionarskiem Alberoni, którego członków wygnano z kraju, znaleziono rewolucyjne emblemata i pisma republikańskie, prasy litograficzne.

Berlin, d. 6. Września. — Constitutionelles Blat donosi, co następuje: dowiadujemy się, że wkrótce nadejdzie z Wiednia odpowiedź na orzeczenie rządu pruskiego, w któréj oświadcza rząd austryacki, że zgodzić się niemoże na zasadę pruską, względem wolnego porozumienia się wszystkich rządów niemieckich. Rząd austryacki przekonać się nie może, w jaki sposób na téj drodze nastąpić powinna zmiana układów związku rzeszy niemieckiéj i konstytucyi związkowéj, które Prusy za prawne uznają. Austrya niebędzie brała udziału w wolném porozumieniu się rządów niemieckich, owszem oświadczy się wyraźnie przeciw takowemu i przeciw skutkom wypłynąć ztądmogącym. W jéj oczach tylko bundestag może zbawić Niemcy.

Tenże dziennik powiada, że powtórne nadeszło z Danii oświadczenie względem ratyfikacyi pokoju do Berlina. Gabinet duński mocno żałuje, że Niemcy niemają właściwie żadnego rządu jednolitego, któryby mógł ratyfikować traktat o pokój zawarty. Dania uwzględniając to położenie Niemiec, ma zamiar pójść za radą pośredniczącéj Anglii i wnieść do każdego z osobna rządu niemieckiego o ratyfikacią.

Udzielono nam z pewnego źródła wiadomości, mówi Constitutionelle Zeitung, że rząd francuzki doniósł rządowi pruskiemu, że wychodzcy polityczni częścią w Paryżu, częścią w Londynie odbyli posiedzenia, na których umówili się o propagandę, za pomocą pism rewolucyjnych. Rząd austryacki podobną otrzymał przestrogę od rządu francuzkiego.

Wrocławska gazeta donosi z Berlina, że Anglia i Francya oświadczyły się za ustanowieniem jednéj władzy wspólnéj Niemiec. Jeżeli władza ta ma być uznaną, powinny Prusy brać w niéj udział, inaczéj niewyszlą swych posłów do rady ściślejszéj frankfurckiéj.

Frankfurt, dn. 1. Września. — Pewną mamy wiadomość, że zagajenie przywróconego bundestagu jutro w południe z wszelkiemi formalnościami nastąpi. Wczoraj z rana odbyło się posiedzenie plenum, na którem ten wielki wypadek zapowiedzianym został; około wieczora przyjechał kuryer z Wiednia, w skutek czego się znów wszyscy członkowie plenum jeszraz u hr. Thun zebrali. Zaręczają nam, że nie zmieniono tam w niczém uchwały dawniejszéj, tymbardziéj, że depesza z Wiednia polecila hrabiemu Thun, aby stósownie do swych dawniejszych instrukcyi energicznie działał. Nie zmieniło się ani nie przybyło osób; też same, które odgrywały komedyą, przybierają tylko cokolwick inne role w téj nowéj żartobliwéj sztuce. Publiczność na tę krotofilę bynajmniéj nie zważa. Bawarya chce koniecznie być mocarstwem pierwszego rzędu. Ustawienie korpusu nad niższym Menem dotyczy podobno węzła niemieckiego, a Bawarya chce podobno rządowi pruskiemu zaprzeczyć prawa gaszenia ognia w Hessach.

D a n i a.

Kopenhaga, d. 31. Sierpnia wieczorem. — Dzisiaj po południu o godzinie 4. zarzuciła tu kotwicę korweta wojenna austryacka »Karolina« o 24 armatach, pod dowództwem komandora hr. Karoly; odprawiła ona podróż od Dynów aż tu dotąd w 72 godzinach i jest to pierwszy okręt wojenny austryacki, który przez Sund się przeprawił.

Kopenhaga, d. 2. Września. — Jenerał major Schöler, który przywiózł ordery rosyjskie przybył do Szlezwigu przez Flensburg. — Kiobenhavnsposten zawiera, co następuje. »Rząd duński dał poznać przez swego posła w Berlinie, szambelana Bjelke, rządowi pruskiemu, że otrzymaną ratyfiacyą traktatu pokoju ze strony Prus i innych państw niemieckich, które się pod nazwą unii w tym celu do Prus przyłączyły, jako ważną przyjmuje. Uważać to należy jako szczęśliwe postanowienie rządu duńskiego, gdyż przez to ratyfikacya pokoju przestaje czynić koniecznym środkiem łączenia się lub rozdzielania Niemiec, i tym sposobem odejmuje w Niemczech stronnictwom wadzącym się punkt dośrodkowy, około którego się teraz mianowicie naprzeciw Danii poruszają. Pozostaje tylko, ażeby traktat pokoju także plenum w Frankfurcie z powodu państw tamże reprezentowanych potwierdziło, a że Prusy dały do zrozumienia, że przeciw ratyfiacyi takowéj nic nie mają do nadmienienia, przeto także spodziewać się można, iż Austrya, która dotychczas wiele przychylności do Danii okazywała, także dłużéj w uznaniu jéj za dostateczną opierać się nie będzie. Gdyby bowiem takową do zupełnéj restauracyi odłożono, rzecz cała bardzo długoby się przewlekła, a jeżeli Austrya i inne mocarstwa wielko-niemieckie szczerze z Danią myślą i pomoc jakowąś związkową do pacyfikacyi Holsztynu dać zamierzają, mogą to uczynić, bądź, że Prusy lub unia tymczasowo w Frankfurcie reprezentować się każą lub nie. Podróż radzcy tajnego Pechlina do Wiednia zapewne w tym względzie także coś stanowczego sprowadzi. Ruch cały w Niemczech, który w czasach ostatnich był przeciw Danii zwróconym, musi koniecznie inny charakter przybrać, skoro rządy traktat pokoju podpiszą i tenże ze wszech stron uznanym zostanie.

A n g l i a.

Londyn, d. 1. Września. — Spektator, jak się zdaje, niewidzi w protokule londyńskim nic więcéj, jak kartkę papieru bez politycznego znaczenia. Nota jedna, powiada on, do protokułu z 2. Sierpnia w początku z chałasem tak wielkim roztrąbionego z Downing Street, wykazuje, że związek pomiędzy członkami owéj ugody niebardzo jest ścisły. Austrya ogranicza przyzwolenie swoje względem Holsztynu i Lauenburga; Dania protestuje przeciw ograniczeniu praw swoich w Szlezwigu, a reszta stron poprzestaje na zanotowaniu tych w przyszłych układach wątpliwych żywiołów. Jest to króciuchna ugoda, nastręczona przez nieufność i przedstawiająca słabe widoki załatwienia téj kwestyi. Tymczasem Prusy wezwano, aby się przyłączyły, lecz układ ten ma z biedą dostatecznie okropną postawę, aby Prusy do uległości zmusić można. Powrót Bunsena do Londynu, jeżeli mu znaczenie właściwe przyznamy, dowodzi, że bańka owa mydlana protokułu tego niewiele mu pewnie zrobi zatrudnienia. Z drugiéj znów strony z odjazdu barona Brunowa możnaby wyprowadzić wniosek, że projekt się nieudał i Rosya jest obrażoną. Stanowisko nieprzyjazne, jakie z talentem pisany dziennik Palmerstona przeciw układowi temu zajmuje, dowodzi dosyć jasno, że rząd nasz już go prawie poniechał. Na innych także miejscach mówi Spektator otwarcie, że całą robotę owego protokułu uważa za znakomitą dyplomatyczną omyłkę i widocznego dziwoląga. — O Ludwiku Filipie zawiera tenże sam dziennik uwagi następujące: »śmierć jego i towarzyszących jéj okoliczności niema żadnego więcéj znaczenia, jak w ogóle w życiu prywatnem śmierć ojca familii. Mimo wszelkich pomyślnych stosunków, mimo swego talentu i żywego temperamentu, Ludwik Filip nic po prostu nieuczynił dla pozyskania przychylności Francuzów, ani przez poprawę ich urządzeń i ich położenia, ani przez podniesienie ducha narodowego. Zadawał on sobie pracę, aby poznać Francuzów, i ich potem do celów swoich używać. Przypominają oni też sobie jego dobroduszność tylko jako narzędzie własnych celów, — rząd jego tylko, — o ile on wciąż interesa narodowe pod zamiary osobiste podstawiał, a wpływ jego, o ile zbrodnie codzienne, a mianowicie przekupstwo popierał, i to także dla planów osobistych. Właśnie teraz mogą się oni gniewać na niego, gdyż jednę rewolucyą zepsuł a drugą wywołał; przyjaciele »porządku nienawidzą go, gdyż królestwo podał w osławienie; przyjaciele postępu nienawidzą go, gdyż zdradził sprawę, dla któréj poparcia na tron go wynie-

siono. Lecz wszelka obawa względem powrotu jego znikła; dzieci jego zachowywały się spokojnie, a w polityce francuzkiéj za nic się on liczył.« Dla pretendenta, według zdania Spektatora, czas obecny nie jest pomyślnym, podobnie jak dla hr. Paryża, jak dla hr. Chambord, i jak nakoniec dla Ludwika Napoleona, którego zresztą przyjęcie po prowincyach pod względem skutków przewyższyło jego oczekiwanie. Lecz zdaje się, że lud francuzki trzyma silnie za rzecząpospolitą. Czyni to, jak widać wyraźnie, bez względu na stronnictwo republikańskie w Paryżu; niechce jedynie żadnéj zmiany nowéj, tylko żąda, aby każdy pilnie i ochoczo w przeznaczonem mu powołaniu daléj pracował. Tak tłumaczymy sobie charakter przyjęcia, jakie w ogóle prezes w kraju znalazł. — Pokazuje się w tem sąd zdrowy i wytrwałość, jakich zazwyczaj Francuzom niezwykliśmy przyznawać. Daje to jak najlepszą rękojmią pokoju na rok przyszły.«

F r a n c y a.

Paryż, 2. Września. — Ludwik Napoleon miał otrzymać za pałasz Napoleona podarowany Narvaezowi, pałasz zdobywcy Meksyku Korteza, który był przodkiem Narvaeza.

W Cherbourgu, podczas pobytu L. Napoleona odbędzie się mały kongres dyplomatów, na który przybędą angielscy, rossyjscy, austryaccy i pruscy dyplomaci. Jako przedmiot narad wymieniają kwestią szlezwicką i prusko-austryacką.

Dziś zrana odbyła się rada gabinetowa pod przewadnictwem Ludwika Napoleona. Podróż prezydenta stanowiła przedmiot obrady. Spodziewano się przyjęcia dobrego ze strony mieszkańców Cherbourga, ale obawiano się manifestacyi republikańskiéj na flocie.

Dotychczas czternaście rad jeneralnych oświadczyło się za przeglądem konstytucyi, ale rzeczą jest godną uwagi, że niema! wszystkie żądają tego przeglądu w granicach przepisanych samą konstytucią. Jeżeli życzenia podobne objawione zostaną przez pozostałe rady jeneralne, wówczas można z pewnością na to liczyć: 1) że zgromadzenie prawodawcze ujrzy się zmuszoném, uchwalić przegląd konstytucyi i powołać nowe zgromadzenie konstytucyjne: 2) że to jednak w pewnym przeciągu czasu, to jest, za 8 miesięcy nastąpi. O ile wiadomo, głosowali w radach jeneralnych orleaniści i bonapartyści za przeglądem konstytucyi, gdy tymczasem legitymiści biernie się zachowywali albo głosowali przeciw przeglądowi. Republikanie głosowali wszędzie przeciw przeglądowi konstytucyi, chcąc za jéj pomocą przynajmniéj ocalić formę rzplitéj. W departamencie Eure dwunastu nawet członków z naczelnikiem Dupont de l'Eure zaprotestowało przeci rewizyi konstytucyi, nazywając takie postępowanie nieprawném, niewczesném i niekonstytucyjném. Podali się także do dymisyi.

Pismo arcybiskupa paryzkiego o prasie religijnéj odczytano dzisiaj po wszystkich kościołach, z wypuszczeniem jednak części dotyczącéj dziennika l'Univers. Dziennik ten zamieścił dzisiaj całe pismo arcybiskupa i oświadcza, że tymczasem poddaje się powadze arcybiskupiéj, ale nie omieszka apelować w swéj sprawie do stolicy apostolskiéj.

Union, organ Beryera, zamieszcza dziś długą rozprawę o kwestyi przedłużenia prezydentury Ludwika Napoleona, jakoby przypuszczał na pewno, że to pytanie będzie przedłożone zgromadzeniu narodowemu; powiada, że nie ulega żadnemu powątpiewaniu, iż wszędzie w podróży prezydenta rewolucya, socyalizm wcale nie uchylił czoła przed symbolem porządku i otwarcie i groźno pojrzał w oczy naczelnikowi władzy wykonawczéj, następnie tak rzecz prowadzi: podróż ta ubiła kwestyą względem przedłużenia prezydentury. Z wszystkiego może L. Bonaparte wyciągnąć dla siebie naukę, którą powinien tém bardziéj przyjąć, że ją sam wywołał. Pan L. Napoleon ma imie i dobre zamiary, ale dobre jego zamiary nie wystarczają i jego imie nie obroni przeciw wysileniom socyalizmu. Na czém chce więc opierać swe życzenia, względem przedłużenia swojéj władzy? Naród tego nie pojmuje, ale pojmie z łatwością, że predłużenie prezydentury, jest tylko przedłużeniem położenia niebezpiecznego. Potrzeba było nadzwyczajnych powodów, aby zgromadzenie narodowe pozwoliło kwestyą tę wnieść z mównicy. Teraz zaś, gdyby się pojawić miała, zatrzymanoby ją na progu rozpraw, pod obuchem kwestyi przedwstępnéj, któraby krótko brzmiała: bez powodu niekonstytucyjna!

Izba handlowa strazburska uczyniła wniosek do ministra spraw zagranicznych względem kierunku, jaki powinien być nadany, kolejom żelaznym niemieckim, aby przyniósł pożytek lini paryzko-strazburskiéj. Dwa podają systemata, jeden prowadzący przez Pforzheim, drugi przez Manheim z Niemiec do Francyi.

Przeszło 300 wychodzców węgierskich otrzymawszy amnestyą opuściło państwo tureckie, złożywszy przed wyjazdem adres dziękczynny sułtanowi za gościnne jego przyjęcie.

Lud. Filip na kilka dni przed śmiercią napisał długi list do Guizota, zawierający różne uwagi do historyi domu orleańskiego, którą Guizot ma napisać.

Franciszkanie zakładają w Paryżu klasztor przy bulwarze Mont Pernasse; grunt już został podobno zakupiony. Przedsięwzięli sobie podobno towarzyszyć każdemu pogrzebowi, który uda się do bliskiego cmentarza.

Ludzie którzy żyją ze sprzedarzy dzienników wzięli się na sposób szczególny, aby módz zakazane dzienniki sprzedawać; wypychają sobie niemi spodnie, robią sobie sztuczne brzuchy, garby i uda. Zdarzyło się wczoraj, że policya przytrzymała na bulwarach jakąś dziewczynę która zdawała się być przy nadziei. Kazano ją zrewidować przez kobietę, która ją natychmiast szczęśliwie rozwiązała; nowo narodzonemi bliźniętami były: la République i l'Evenement, każde w kilkudziesięciu egzemplarzach.

W ł o c h y.

Do dziennika des Debats piszą z Neapolu pod dniem 24. Sierpnia: »król powrócił z Gaety, gdzie bawił przez dwa miesiące i rozumiano, że stolicę dopiero opuści po słynném święcie Pie di grotta, które d. 8. Września obchodzą. Tymczasem już on wczoraj wieczorem wyjechał. Policya zapał swój z okoliczności powrotu jego podwoiła i aresztowania polityczne na nowo się rozpoczęły. Zresztą w tym szczególniejszym kraju wszystko jest przeciwieństwem i dziwacznością. Finanse w obec wstrząśnień lat ostatnich wytrzymały. Jedyne królestwo Obojga Sycylii, przynajmniéj co się tyczy krajów lądu stałego, nie potrzebowało uciekać się do nieszczęsnego środka pożyczki przymusowéj i pieniędzy papierowych. Przytém administracya przy ruchach pozostała wolną. — Władza na chwilę osłabiona, znów siły dawne odzyskała. Wojsko do osoby królewskiéj przywiązane, roboty publiczne znów idą swoim trybem, cudzoziemcy powoli na nowo się pojawiają i pokój powszechny panuje. Jednakowoż mimo tego całego pozornego szczęścia, téj pomyślności i tego porządku kraj niezadowolony. Pokój publiczny jest tylko pozornym, aniżeli rzeczywistym; porządek ów sławiony jest raczéj spoczynkiem w drodze, aniżeli przybyciem do celu.« Według korespondenta tego, właściwie żadne stronnictwo w tym względzie nie jest wolne od winy. Ze stron obydwóch niczego się nie nauczono i niczego nieuzupełniano. Kiedy nieprzyjaciele systemu obecnego nie mogą się wyrzec snów wietrznych z początku 1848. roku, oddają się możnowładzcy bez skrupułu reakcyi bez granic.

Turyn, d. 28. Sierpnia. — Królewski okręt parowy »Monzambano«, który Pinellego do Civitavecchii przywiózł, zawinął znowu do porty w Genuy. Ponieważ kapitan przed wylądowaniem rozkaz wyraźny otrzymał, aby tamże pozostał, dopókiby mu Pinelli nie dał polecenia, przeto wyprowadzają ztąd wniosek, że dwór rzymski okazał się skłonnym do rozpoczęcia natychmiast układów z posłem nadzwyczajnym Piemontu. — Podług dziennika Armonia mówiono wczoraj o utworzeniu nowéj teki ministra marynarki i handlu, która ma być powierzoną panu Paletta. Dziennik ten pochwala wybór uczyniony, ale gani, że przy tak krytycznych stosunkach finansowych, myślą o nowym wydatku w administracyi.

Piacenza, d. 24. Sierpnia. — W obwodzie Picenzy w odległości jednéj mili, znajduje się jeden zakład religijny edukacyjny, urządzony pod opieką kardynała Albertini, w którym nauczają misyonarze i 60 młodzieńców bezpłatnie żywią i wychowują Być może, iż tendencye naukowe i kościelne, które tam bywają przestrzegane, wzbudziły podejrzenie, gdyż przed kilku dniami klasztór ten wojsko obsadziło; w tym celu użyto jednéj kompanii, wszelkie wchody i wychody przecięto, powrozy od dzwonów odjęto i wszystkie kąciki szczegółowo przeszukano· Dziennik Rissorgimento przypisuje szczególniejsze zdarzenie to wzrastającemu wpływowi jezuitów i ich stronnictwu w księstwie Parmy.

A u s t r y a.

Wiedeń, d. 2. Września. — Mówią, że dzisiaj odesłaną będzie odpowiedź, na ostatnią berlinską notę, w któréj Prusy czynią wniosek wolnego porozumienia się dworów niemieckich. Gabinet wiedeński nieprzystaje na żadne inne konferencye jak na drodze bundestagu. Ruch duchowy i narodowy Rusinów w Galicyi niezasypia; toż samo powiedzieć można o Rusinach w Węgrzech, i wpływ ich będzie nieustającym, skoro się tylko będą mogli skoncentrować. Teraz żalą się na wielkie rozproszenie i na brak urządzeń dążących do jednego celu. — Codziennie słychać teraz o wielkich pożarach w monarchii, które całe włości pochłaniają, których początku ani przypadkowi ani nieostrożności przypisać niemożna. W Morawii panuje pomiędzy ludem wiejskim tak wielka obawa przed podpalaniem, iż w każdéj gminie mieszkańcy połączyli się i na przemiany straże nocne odbywają. — Hr. Auersperg jedzie dzisiaj do Turynu. Powiadają, że wiezie hr. Appony depesze, w których gabinet nasz ofiaruje pośrednictwo swoje w sporze pomiędzy Piemontem a Rzymem. — Biskup w Brünn wydał okólnik, w którym wiernym owieczkom swoim powiada, że grzechem jest czytać gazety wolnomyślne, i wzywa księży, aby wszelkiemi sposobami starali się lud odwieść od czytania dzienników takowych. — Austryacka Reichszeitung zamieściła korespondencyą z Berlina, jak następuje. Z źródła zupełnie pewnego donieść mogę, że p. Radowitz zajęty w chwili obecnéj konstrukcyą nową, którą wszelkie trudności za jednym zamachem załatwić się spodziewa. Ma ona się zasadzać na poruszonéj raz już podstawie podziału Niemiec na trzy części, i jest z pewną matematyczną fantazyą wymyślona. Albowiem życzeniem jest, aby Austrya z połączonemi już z nią państwami niemieckiemi zupełnie uorganizowaną grupę koalicyjną tworzyła, któraby się wolno podług potrzeb wewnętrznych politycznych ukształcała, i się równie ściśle razem odgraniczyła, jak to Prusy z państwami niemieckiemi do unii należącemi uczynić zamyślają. Grupa koalicyjna austryacka zostawałaby w obec unii pruskiéj w zupełnie wolnym ruchu, i Austryi stanowisko to nieprzeszkadzałoby oddać się zupełnie zadaniu swemu na wewnątrz jako państwu centralnemu, gdy tymczasem Prusy podobnież wewnętrznemu za-

daniu swemu mogłyby zadosyć uczynić. Austrya i Prusy zaś z swemi obustronnemi koalicyami byłyby przez związek dalszy powiązane, i utrzymywane w pewnéj organizacyi. Pojedyńcze atoli państwa, które się do tąd wachają lub się odłączyły, byłyby samem położeniem rzeczy przymuszone do przyłączenia się do téj lub owéj strony. Radowitz przedłożył już plan takowy ministerstwu na jednem z posiedzeń ostatnich.

Dziś ma odejść do Berlina odpowiedź na ostatnie oświadczenie gabinetu pruskiego co do zwołania bundestagu. Książę Szwarcenberg opierając się na ostatniéj swéj nocie z 14 p. m., powtarza że Austrya na żadne inne jak tylko legalnie w bundestagu zaprowadzone konferencye, przystać nie może. Dodaje nareszcie że odpowiedź ta w téj mierze jest ostatnią, i że Austrya na przystąpienie Prus do bundestagu, który się wczoraj we Frankfurcie miał ukonstytuować, oczekuje.

Hr. Auersperg wyjechał wczoraj do Turynu. Powiadają że ma zsobą, depesze, w których rząd tutejszy panu Azeglio załatwienie sporów z Papieżem na drodze układów i zgody radzi. Rzeczą również jest pewną że kardynał Antonneli w raporcie swoim do Papieża sprawę arcybiskupa Franzoni w spokojném przedstawił tonie.

Hr. Gołuchowski w tych dniach opuszcza stolicę z powrotem do Lwowa.

— Czytamy w jednym z ministeryalnych dzienników następujący artykuł: »Austryacka oppozycyjna prasa zarzuciła rząd zelżywościami, z powodu przystąpienia do protokułu Londyńskiego. Ubliżylibyśmy sobie, gdybyśmy odpowiadać chcieli na. ów zbiór ślepych nienawistnych i najfalszywszych zasad i bezgruntownych dowodów. Ograniczamy się ważny ów czyn w prawdziwem postawić świetle i żywioły bezstronnego sądu zebrać. Gdyby nawet Austrya miała niejakie powody życzyć sobie rozwiązania zbiorowéj monarchii i nie starała się wcale o oddalenie postrachu wojny sukcessyjnéj od północno albigińskiego nadbrzeża, to wtedy nawet jeszcze wartoby się nad tém zastanowić, iż Austrya znajduje się w obec wielkiego niezaprzeczalnego czynu tojest w obec protokularnie wyrzeczonego postanowienia mocarstw europejskich, które albo uznać, albo przeciw któremu zbrojno wystąpić potrzeba. Sposobu trzeciego tu niema. Nic nie mówiące stanowisko ignorowania nie przystoi mocarstwu zastępującemu solidarność interesów europejskich, i tém mniéj tu jest do przypuszczenia, gdy Austrya przez przystąpienie do protokołu stawia się właśnie w możności strzeżenia interesów związkowych. To jest nie cofnięte stanowisko gabinetu austryackiego, i cieszy nas, iż właśnie jesteśmy wstanie donieść, iż z tego stanowiska właśnie wychodząc układy się zaczęły, których wypadkiem będzie uregulowanie związku Holsztynu i Lauenburgu z Niemcami, nie stojącego wcale na zawadzie przyszłego tychże organicznego połączenia z Danią.»

Słychać, że ministeryum oświecenia uchwaliło w przyszłym miesiącu kongres nauczycieli zwołać. Ma on być bardzo liczny i trwać dni 14. Wszystkie sprawy tyczące szkół i wychowania, mają być jego poddane obradom. Koszta zgromadzenia, będą w części przez rząd pokryte

— Toż samo ministeryum, będzie począwszy od dnia 1 Stycznia 1851 r. wydawać dziennik szkolny. Główną tego pisma redakcyę, ma objąć dr. Becher.

— Rosyjski senator i radca państwa Tęgoborski, wyjechał dziś do Petersburga.

— Według listów z Warszawy cesarz rosyjski i cesarzowa oczekiwani tam są w środku przyszłego miesiąca. Cesarzowa za poradą doktorów, do łagodniejszego ma się udać klimatu. Mówią, że zimę ma w Wenecyi przepędzić.

— Dnia 29 Sierpnia. J. C. Mość dziś o godzinie piątéj po południu, wrócił z Ischl do Schönbrun.

Cieszyn, dnia 31. Sierpnia. Dnia 28 przyjechał do Cieszyna nasz c. k. namiestnik z Opawy p. Kalchberg. Pobyt jego u nas ma trwać do niedzieli. Przy téj sposobności odbyto wczoraj dnia 29 ważną naradę, do któréj także niektórzy z obywateli i księży przyzwani byli względem naszéj krajowéj mowy, a zwłaszcza w jakim języku Dziennik Praw krajowych dla Szląska wydawanym być ma. Ponieważ w Cieszyńskiem mowa polska panuje, w Opawskiém zaś aż po Karnów czeska, i w Frydeckiem do czeskiego się chyli, będzie więc dziennik ten wydawany w języku polskim łacińskim drukiem, w czeskim także łacińskim drukiem i w niemieckim języku.

Pochwalamy to ustanowienie, celujące do podniesienia mowy naszéj ojczystéj, a mianowicie przyjęcie łacińskiego druku, przez co najprędzéj zaniedbaną naszą mowę zbliżymy do ukształconéj mowy naszych pobratymczych sąsiadów Polaków, i skarby ich piśmienne sobie przyswoimy, w czém najspieszniejszy środek do własnego ukształcenia znajdziemy. Dziwną nam jednak jest rzeczą, że niektórzy urzędnicy chcieli nasz Cieszyński prowincyalizm piśmienną mową dla Cieszyńskiego kraju uczynić. Mowa nasza bowiem ma wszystkie znaki, które ją jako prawdziwą polską mowę cechują; jest tylko od kilku wieków zaniedbaną, a dla tego nam ją trzeba wykształcić, nie zaś osobną mowę z niéj utworzyć, bo własną literaturę dla Cieszyńskiego kraju założyć, wypada śmiesznością.

C z e c h y.

Praga, 28. Sierpnia. Najważniejsza i największa prowincya niemieckiéj Austryi jest zarazem krajem w którym pierwiastek słowiański najżarliwiéj dobija się odrębności. Szczególne Czech położenie i stosunki mają być kiedyś ogromnego na losy Niemiec wpływu, dla tego wyboru gminne Pragi zwracają uwagę politycznego świata.

Dziennik Ostdeutsche Post tak skreśla stan tamecznych rzeczy: »Jesteśmy przeciwnikami stronnictwa czeskiego i jego ideów narodowo zaborczych. Ale uszanować musimy skrzętną jego czynność w każdéj okazyi, gdzie się poda pole do politycznego działania obywateli; przyznać musimy, iż ona jest owym fermentem życia politycznego w Czechach, który ducha publicznego w kraju trzeźwi a przeciwników zmusza do mienia się na baczności, do niesktadania puklerza. Walka wyborcza tocząca się obecnie w Pradze, opiera się głównie o dwa stronnictwa: czeskie, mające swe ognisko w tak zwanéj resursie obywatelskiéj, a za organ »die Union« i dzienniki czeskie — i o stronnictwo pośrodka, z prezydentem p. Andrzejem Haase i dziennikiem: »Constionelle Blätter aus Böhmen.» Stronnictwo czeskie jest z natury swojéj, od chwili rozwiązania sejmu w Kromieryżu, w opozycyi przeciw rządowi. Jego konstytucyjne poczucie się w sobie jest większem i bardziéj wykształconem, niż u właściwych mieszkańców Pragi, co to ni Niemcy, ni Czesi, bo nie starczy im odwagi ani na jedno, ani na drugie. A z tych ostatnich składa się w wielkiéj części stronnictwo pośrodka. Mimo to ono pewnie będzie w większości. Przewyższają ich Czesi wolnomyślnością i obrotnością, ale tracą natychmiast zdobyte temi zaletami korzyści przez uganianie się za językową i narodową supremacyą. Materyalny interes Czech popycha je ku Niemczyznie urojenia historyczne, romantyka narodowa, poezya wspomnień zatrzymują je w czeskim idealizmie. Dla tego to Niemiec rzeczywiście wolnomyślny, ale zarazem umiejący czuć całą wartość własnéj narodowości, i który przypomni sobie nietolerancyą Czechów z czasów ich panowania w r. 1848., ten Niemiec będzie musiał przyłączyć się do partyi pośrodka; bo chociaż ją składają w znacznéj części mieszczuchy, a pomiędzy nimi wstecznicy, jednakże ona jedna zabezpiecza mu wolność narodową, zgoła prawo obywatelstwa, a jest nawet między Niemcami dużo takich którzy narodowość swą nadewszystko cenią.»

— 30 Sierpnia. Constitutionelle Blätter aus Böhmen piszą: »Minął dzień gorącéj walki. Praga dokonała obioru swéj rady gminnéj. Z pomiędzy 6,000 wyborców przeszło $\frac{3}{4}$ oddało swoje głosy. Aby podać kilka przykładów zajęcia z jakiém się sprawie wyborów poświęcano, przytaczamy, że w pierwszéj dzielnicy wyborczéj starego miasta z 355 tylko 48, w trzeciéj z 408 ani 30, z drugiéj dzielnicy nowego miasta, z pomiędzy 1,000 wyborców ani 200 nie brakło. Ogólny wypadek wyborów jest następujący: *Stronnictwo pośrodka przeprowadziło* 54, *stronnictwo resursy* 32 *kandydatów*. Trzy wybory są podwójnemi; ośm nazwisk figurowało między kandydatami téj i owéj listy. Dr. Gitschin wybrany na Józefsztadzie, nie proponowany od żadnego komitetu, należy zapewne do stronnictwa pośrodka.

G a l i c y a.

Lwów, dn. 24. Sierpnia. — Potwierdzonym przez wyższą instancyę sądowym wyrokiem skazani są za niezamknięcie swych szynkowni w przepisanym czasie: Marya Wild, rodem ze Lwowa w Galicyi, mająca lat 65, Izraelitka, wdowa, szynkarka, na czterodniowy areszt.

Juda Lieder, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający 55 lat, Izraelita, żonaty, szynkarz, na czterodniowy areszt.

Gütel Katz, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający lat 50, Izraelita, żonaty, szynkarz, na czterodniowy areszt.

Herman Bodyński, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający lat 52 r. k. wdowiec, szynkarz, na zastanowienie swéj profesyi szynkarskiéj przez cały czas stanu oblężenia, nakoniec

Józef Thuman, rodem ze Lwowa w Galicyi, mający lat 54, r. k. szynkarz, uwolniony jest od wszelkiéj kary z tém napomnieniem, żeby nadal o dziesiątéj godzinie swą szynkownię zamykał, które to kary zostały wykonane.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — *Słownik geografii powszechnéj*. — Opis geograficzno-statystyczny państw, krajów, okolic, miast, mórz, rzek, jezior, wysp itd., ułożony według najlepszych dzieł niemieckich, francuzkich, angielskich i polskich przez Romana Lisickiego. — Format wielka 8ka w dwóch tomach, złożonych z 12 zeszytów. — Prospekt. Nie posiadając żadnego prawie nowszego dzieła geograficznego w naszym języku, zawsze w téj nauce uciekać się musimy do dzieł obcych; a te znowu tak mało, albo tak niedokładne zawierają wiadomości, co do naszych stron, że nam zawsze o to najtrudniéj, co nas najbliżéj obchodzi albo przynajmniéj obchodzić powinno. Dawno już czuliśmy ten brak dzieła geograficznego, i chętnie bylibyśmy mu zapobiegli, ale mnogie trudności, które się nasuwały przy pierwszém obrobieniu tak obszernego przedmiotu, wstrzymywały nas do téj pory. Teraz, kiedy autor mógł korzystać z troskliwie nagromadzonych tamże materyałów, śmiało przystępujemy do wydania niniejszego Słownika geografii powszechnéj, pewni, że się stanie dziełem użytecznem pod każdym względem; zwłaszcza, żeśmy co do geografii i statystyki państw obcych, zawsze czerpali z najlepszych dzieł, jakie każdy kraj w własnym posiada języku. — Słownik niniejszy jest wypadkiem porównania opisów, jakich

nam dostarczyły najznakomitsze dzieła, niemieckie, francuskie i angielskie: prace Rittera, Cannabicha, Malte Bruna, Balbiego, Berghausa, Rambol-diego, Gortona, Lapiego, Alex. Humboldta i innych. — Oznaczenia geograficzne zastósowane są do atlasów Weilanda i Stielera. Obok opisu najodleglejszych stron, każda z gubernii, powiatów, wszystkie miasta, oraz wsie i osady fabryczne królestwa, są opisane o ile nas zajmują swém położeniem geograficznem, lub dla zakładów przemysłowych, władz administracyjnych, skarbowych lub sądowych. Nie zatrzymujemy się tu dłużéj nad wyliczaniem zalet tego dzieła, odsyłając każdego do zeszytów, które niebawem wydane zostaną. — Warunki przedpłaty. Słownik geografii powszechnéj zawierać będzie około 80 arkuszy druku i składać 2 tomy obszerne, we 12 częściach wydać się mające, z których każda 5—6 arkuszy obejmować będzie. Do wyjścia zeszytu 6, cena przedpłaty wynosi za zeszyt na papierze zwyczajnym złp. 4. gr. 15, a na papierze welinowym złp. 5. Przedpłata na całe dzieło, bez względu na ilość zeszytów, wynosi na papierze zwyczajnym złp. 54, a na welinowym złp. 60. Po wyjściu zaś zeszytu 6. cena dzieła stósownie do objętości, podwyższoną zostanie. Henr. Natanson.

— Kuryer Warszawski robi następujące literackie rozpamiętywania:

Nadchodzące już długie wieczory, mające nas przenieść z przechadzek po świeżem powietrzu do cichych mieszkań, przypominają nam mimowolnie obejrzenie się na literaturę, ten tak potrzebny umysłowy posiłek. W szeregu tego przeglądu, zaczynamy od Petersburga zkąd nakładem B M. Wolfa, jak to donieśliśmy, zawitają do nas dzieła Henryka hr. Rzewuskiego, a mianowicie: Wędrówki umysłowe, Teofrast Polski i Adam Śmigielski. W Warszawie, oprócz ostatnio pojawionego Słownika malarzy polskich, Edwarda barona Rastawieckiego, mamy do wyboru tyle jeszcze innych, o których ukazaniu się w księgarniach naszych, prawie codziennie pospieszamy z doniesieniami. Daléj, z dzieł katolickich, wyszła Kalwarya Zebrzydowska i jéj okolice, pod względem dziejowym i archeologicznym, przez Józefa Łepkowskiego; oraz Królestwo czarta; oba dzieła z drukarni krakowskiéj. Najsłabiéj jednak życie literackie odbija się we Lwowie. Z większych bowiem dzieł, oprócz niedawno wydanego poematu «Wojna chocimska,» i będącego na ukończeniu dzieła A. Bielowskiego pod tytułem: Wstęp krytyczny do dziejów Polski, nic ważniejszego nie znajduje się w druku. W ogóle drukarnie i litografie lwowskie nieczynne, i ledwie zajmują się kalendarzami na rok 1851. Z Wilna nie mamy jeszcze wiadomości stanowczych, ale że niewątpliwie będą jak zawsze pod tym względem obfite.

Ciąg dalszy składek dla pogorzelców miasta Krakowa złożonych na ręce obywatela A. Sobeckiego:

Pan Lipski Wojc. z pow. Odolanowskiego zebrał składki 686 złp. 20 gr., mianowicie: ob. Nasiorowski Alexander 72 zł. 20 gr. Lipski Wojc. z Lewkowa 60 zł. Czyrner z Kwiatkowa 36 zł. Migdalski 30 złot. Karśnicki z Czachory 20 złot. Wojakowski z Kurow 24 zł. Wichliński z Krempa 6 zł. 20 gr. Bieske z Strzegowa 12 zł. Reut z Gostyszyna 10 zł. Skórzewski z Roposzyca 66 zł. 20 gr. Breker z Przybysławic 12 zł. Dehnel z Leziona 12 zł. Zakrzewska Michalina z Gniazdowa 10 zł. Bezimienny z Gniazdowa 2 zł. Zalewski z Chitoia 1 zł. 20 gr. Brodowski z Psary 36 zł. Węgierski z Węgry 20 zł. — Zebranych składek w mieście Sulmierzycach 78 złot. 10 gr. — Zebranych składek w mieście Odolanowie 136 zł. 28 gr. Zebranych składek w hrabstwie Prygodzkiem 39 zł. 22 gr. — Ob. A. Robiński z Krotoszyna zebrał składki 50 tal., mianowicie: ob. Goldschmidt 1 tal. L. Kaniewski 1 tal. Sikorski 1 tal. Süssmann 1 tal. Opieliński 1 tal. Hermann 15 sgr. Jelorst 1 tal. Gladysz 15 sgr. N. N. 1 tal. Kretschmann 1 tal. N. N. 1 tal. Nieczytelny 5 sgr. Lewy 1 tal Nieczytelny 1 tal. Hedemann 15 sgr. Krüger 3 tal. Anna Myskiewicz 1 tal. Sierodzki 20 sgr. Gregorowicz 10 sgr. Sochaczewski 10 sgr. Tylewicz 1 tal. Kepner 15 sgr. Mott 1 tal. Nebeski 20 sgr. Tiesler 20 sgr. Rek 5 sgr. Dublanski 20 sgr. Morkiewicz 15 sgr. Katunelenbogen 15 sg. Kuschke 20 sg. Goldschmidt 10 sgr. N. N. 1 tal. Menschner 15 sgr. Krantz 1 tal. Wagner 1 tal. Dr. Richter 1 tal. Dr. Wolff 2 tal. May 15 sgr. Rurczyński 5 sgr. Luczkowski 5 sgr. N. Sokolnicki 2 tal. Knappe 1 tal. Hamburger 15 sgr. Sochaczewski 15 sgr. X. Więckoski 2 tal. Schuck 20 sgr. Bayer 10 sgr. Sopkoska 15 sgr. Klose 10 sgr. Reinberger $2\frac{1}{2}$ sgr. Wolff 10 sgr. Skop 5 sgr. Grünspach N. N. $2\frac{1}{2}$ sgr. Mendelsohn 10 sgr. Richter $2\frac{1}{2}$ sgr. Primer 20 sgr. Scholz 1 tal. Giersch 10 sgr. Neustupp 10 sgr. Schałowski 10 sgr. Wagner 10 sgr. N. N. 1 rub. Akermann 20 sg. Bobiński 16 sgr. 8 fen. Falkenbahn 1 tal. Nieczytelny 10 sgr. — X. Duliński w Lesznie od gimnazyastów 8 tal., mianowicie: ob. Sierakowski 5 sgr. Kardoliński 5 sgr. Czaplicki 5 sgr. Stiebler 5 sgr. Dykiert 5 sgr. Chłaposki I. 5 sgr. Chłaposki II. 5 sgr. Jordan I. 15 sgr. Jaraczewski I. 15 sgr. Jaraczewski II. 15 sgr. Potworowski 2 tal. Bielewicz 5 sgr. Krüger 5 sgr. Störmer 5 sgr. Hausleutner 5 sgr. Zaborowski 5 sgr. Pleciński 5 sgr. Skoraczewski 5 sgr. Włoszkiewicz I. 5 sgr. Włoszkiewicz II. 5 sgr. Merkel II. 5 sgr. From $2\frac{1}{2}$ sgr. Koffmahn $2\frac{1}{2}$ sgr. Jaraczewski 4 sg. Twardowski 1 sgr. Hinitz $2\frac{1}{2}$ sgr. Piątkowscy 5 sgr. Jordan II. $2\frac{1}{2}$ sgr. Haynowicz $2\frac{1}{2}$ sgr. Emmel $2\frac{1}{2}$ sgr. Gruhl $2\frac{1}{2}$ sgr. Köppel $2\frac{1}{2}$ sgr. Busza $2\frac{1}{2}$ sgr. Kwaśniewski $2\frac{1}{2}$ sgr. Kostrzewski 2 sgr. Szotkiewicz $2\frac{1}{2}$ sgr. - S. B. K. 12 tal., z tych 2 tal. na odbudowanie kościołów.

Ogółem wpłynęło 5176 Tal., — do Krakowa odesłano 5000 Tal.

OBWIESZCZENIE.

Z polecenia Król. Rejencyi tutejszéj podaje się niniejszém do wiadomości co następuje:

I.

Do wyboru członków Rady procederowéj dla miasta Poznania wyznaczony został termin na dzień 23. m. b. o godzinie 2giéj po południu, na którym obierający w niżéj oznaczonych miejscach stawić się powinni:

II.

Do pierwszego okręgu wyborczego należeć będzie:

a. przedmieście Sgo Marcina włącznie nowego miasta,

b. przedmieście Sgo Wojciecha.

Do drugiego okręgu wyborczego należeć będzie:

a. całe stare miasto,

b. przedmieście na Rybakach,

c. przedmieście Kolumbia.

Do trzeciego okręgu wyborczego należeć ma:

a. przedmieście na Grobli,

b. wszystkie za rzeką Wartą położone przedmieścia, jako to: Chwaliszewo, Zagórze, Ostrowek, Środka, Zawady i St. Roch.

W czwartym okręgu wyborczym zgromadzają się członkowie handlu.

III.

W pierwszym okręgu wyborczym obrani być mają:

dwóch członków z dawców roboty,
jeden członek z biorących roboty.

W drugim okręgu wyborczym:

dwóch członków dawców roboty,
dwóch członków z biorących roboty.

W trzecim okręgu wyborczym:

jeden członek z dawców roboty,
jeden członek z biorących roboty.

W czwartym okręgu wyborczym: obrani zostaną 9 członków z stanu kupieckiego.

IV.

Jako kommissarze wyboru mianowani są:

a. dla pierwszego okręgu kommissarz Policyi Elsner,

b. dla drugiego okręgu kommissarz Policyi Maschke,

c. dla trzeciego okręgu kommissarz Policyi Wätzmann,

d. dla czwartego okręgu kommissarz Policyi Kliem.

V.

Wybory odbyte zostaną:

a. dla pierwszego okręgu w izbie konferencyjnéj Król. Dyrektoryi Policyi,

b. dla drugiego okręgu w sali handlowéj przy Ratuszu,

c. dla trzeciego okręgu w sali powyższéj w Ratuszu,

d. dla czwartego okręgu w sali dolnéj w Ratuszu.

VI.

W końcu zawiadomia się, iż wykazy obiorów od dnia 5 Września b. m. wciąż do przejrzenia przez 8. dni w Ratuszu przez procederowników publicznie wyłożone zostaną.

Poznań, dnia 3. Września 1850.

Król. Dyrektoryum Policyi.

OBWIESZCZENIE.

Wykaz tych osób, którzy zapozwani być mogą na przysięgłych, wyłożony będzie w dniach 12., 13. i 14. m. b. podczas godzin służbowych w naszéj sali sessyonalnéj dla każdego do przejrzenia.

Jeżeli kto sądzi, iż bez powodu jest opuszczonym, lub że bezwzględnie na powody uwaluiające go w wykazie umieszczonym został, winien podać do protokułu swą protestacyą w dniach wyznaczonych.

Po upływie czasu tego wykaz zakończy się.

Poznań, dnia 30. Sierpnia 1850.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Cztery-procentowe listy zastawne Poznańskie Nr. 42/3213. Wielki Ptaszkow powiatu Bukowskiego na 50 Tal., i Nr. 42/3223. Małe Ptaszkowo Bukowskiego powiatu na 50 Tal. wystawiony, wraz z kuponami prowizyi od St. Jana 1841. rachując, są podług podania żydowskiego kachału w Czempiniu przy pożarze ognia w nocy z dnia 7. do 8. Sierpnia 1841. r. będącego, się spaliły.

Posiadacze tych listów zastawnych wzywają się, aby się lubo w terminie na Boże narodzenie r. b. w towarzystwie Ziemstwa kredytowego w Poznaniu, lub najpóźniéj w terminie dnia 31. Grudnia r. b. o 11. przed południem w tutejszym Sądzie wyznaczonym zgłosili, lub zupełną amortyzacyą tych listów zastawnych oczekiwali.

Grodzisk, dnia 20. Lipca 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I.

OBWIESZCZENIE.

Opłata serwisu za wojsko, które w miesiącu Sierpniu r. b. w mieście tutejszém na kwaterach pomieszczone było, nastąpi dnia 9., 10. i 11. tego miesiąca.

Poznań, dnia 7. Września 1850.

Magistrat.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 6. Września 1850.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	5	$106\frac{3}{4}$	$106\frac{1}{4}$
Obligi długu skarbowego . .	$3\frac{1}{2}$	$85\frac{5}{8}$	$85\frac{1}{4}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$112\frac{3}{4}$	—
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$84\frac{1}{4}$	—
Obligi miasta Berlina	5	$104\frac{1}{4}$	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	$3\frac{1}{2}$	$91\frac{5}{8}$	$91\frac{1}{8}$
" " W. X. Poznańsk.	4	—	$100\frac{3}{4}$
" " dito nowe	$3\frac{1}{2}$	$91\frac{1}{4}$	—
" " Pruss. Wschod.	$3\frac{1}{2}$	—	—
" " Pomorskie. . .	$3\frac{1}{2}$	$96\frac{3}{8}$	—
" " March. Elek. i N.	$3\frac{1}{2}$	$96\frac{3}{4}$	$96\frac{1}{4}$
" " Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 tal. .	—	12	$11\frac{1}{2}$
Dr. żel. Starogrod-Poznańskiéj	$3\frac{1}{2}$	$82\frac{5}{8}$	$82\frac{5}{8}$